

**Protokół nr XXXIV/2017**  
**z XXXIV Sesji VII kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,**  
**która odbyła się dnia 15 września 2017 r.**

W XXXIV Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: Wójt Gminy- Magdalena Kołodziejczak, Z-ca Wójta – Daniel Kulkowski, Skarbnik Gminy – Mirosława Lica, Radca Prawny – Robert Dargiewicz.

## **I. SPRAWY REGULAMINOWE**

### **Otwarcie Sesji.**

Otwarcia XXXIV Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski. Przewodniczący powitał p. Wójta Magdalenę Kołodziejczak, p. Z- ca Wójta Daniela Kulkowskiego, p. Wice Starostę Mariana Cichona, p. naczelnika wydziału infrastruktury Jerzego Świsa, państwa radnych, sołtysów i wszystkie osoby, które brały udział w sesji.

### **Stwierdzenie Quorum.**

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 21 radnych. Listę obecności podpisało 19 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

### **Przyjęcie porządku obrad.**

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** - Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad dzisiejszej sesji? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty bez zmian.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado proszę zdjęcie punktu II Wręczenie nagród za wysokie osiągnięcia sportowe. Nasz sportowiec dalej konkuruje w Polsce i na świecie, w związku z tym nie mógł dzisiaj przybyć do nas.

Druga sprawa to proszę państwa o wprowadzenie autopoprawki do uchwały związanej ze zmianą budżetu. Uzasadnienie przedstawimy i też z tego powodu jest dzisiaj obecny pan Wice Starosta i pan naczelnik. Sprawa dotyczy inwestycji powiatu gdańskiego. Pojawiły się problemy związane z aurą jaka towarzyszy nam właściwie od lipca i o tym bardzo szczegółowo państwu powiemy. Robimy to trochę późno, ale wynika to stąd, że do końca szukaliśmy rozwiązań, które spowodowałyby możliwość wykonania inwestycji, mam tu na myśli most w Borzęcinie. Szukaliśmy innych rozwiązań niestety sytuacja jest taka, że będzie trzeba wybiegając trochę do przodu zbudować dodatkowy most tymczasowy, żeby zapewnić mieszkańcom dojazd do swojej miejscowości. O tym szczegółowo powiedzą nasi goście.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** - Czy są inne uwagi do porządku obrad dzisiejszej sesji?

Kto z państwa radnych jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez Panią Wójt?

Stwierdzam, że poprawki złożone przez Panią Wójt zostały przyjęte jednogłośnie.

Czy są jeszcze inne uwag do porządku obrad?

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – W związku z autopoprawką, chciałabym prosić państwa o przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia przez Gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. "Przebudowa drogi powiatowej nr 2215G Rekcin – Juszkowo – Pruszcz Gdański wraz z obiektem mostowym w Borzęcinie". To byłby kolejny punkt w porządku obrad. Łączy się z autopoprawką która jest zaproponowana i przez państwa przyjęta.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** - Rozszerzamy porządek obrad o uchwałę w sprawie udzielenia przez Gminę Pruszcz pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. "Przebudowa drogi powiatowej nr 2215G Rekcin – Juszkowo – Pruszcz Gdański wraz z obiektem mostowym w Borzęcinie".

Kto z państwa radnych jest za tym, żeby wprowadzić tą uchwałę do porządku obrad? Proponuję, żeby ta uchwała była 12 w bloku uchwał.

Porządek obrad sesji po poprawce został przyjęty.

### **Przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Gminy.**

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski**- Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi do protokołu z XXXIII sesji Rady Gminy?

Nie widzę uwag. Stwierdzam, że protokół z XXXIII sesji Rady Gminy został przyjęty bez uwag.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Panie przewodniczący, Pani Wójt, Panie i Panowie radni. Wystąpiliśmy do gminy wiejskiej Pruszcz Gdański z wnioskiem o udzielenie pomocy finansowej na przebudowę drogi, ale w zakresie przebudowy mostu. Otóż próbujemy już drugi rok z rzędu przebudować most w Borzęcinie, którego stan techniczny jest jaki jest. Nośności mostu to 15 ton po przebudowie będzie 40 ton. Będzie przede wszystkim bezpieczniej. Różne względy zdecydowały, że dopiero teraz przystępujemy do zadania. Tak naprawdę to mieliśmy zamiar po uzgodnieniu z Gminą przystąpić z dniem 4 września do przebudowy tego mostu. Trochę inaczej ze wstępnych ustaleń wynikało. Miała być zorganizowana droga objazdowa. Nie udało się w związku i z pogodą i z innymi okolicznościami. Chyba zbyt dużymi nakładami finansowymi, które trzeba ponieść. Propozycja ostatnia po uzgodnieniach z Panią Wójt jest taka, że jak Pani Wójt wspomniała obok tego mostu co zostanie rozebrany całkowicie i zbudowany nowy. Musimy wykonać jeden most mniejszy, drugi trochę większy. Ostatnie opady deszczu spowodowały, że w miejscach gdzie w zasadzie jest cały czas sucho, nagle stały się rzeczkami i musimy na około 60 dni zabezpieczyć przejazd wszystkim w tym także służbą. Procedura jest taka, ale Państwo o tym pewnie wiecie, ale tak w dużym skrócie. Kiedy przystępujemy do takiej inwestycji musimy zatwierdzić tj. organizację ruchu na czas budowy. Ona jest uzgadniana ze strażą i policją, która jest informowana, że coś tam się dzieje. Oczywiście z Gminą przede wszystkim. Mieliśmy taką organizację ruchu. Straż pożarna przysłała pismo, że to co proponujemy nie zabezpiecza możliwości dotarcia do mieszkańców z ewentualną pomocą. W związku z czym dzisiaj musimy zabezpieczyć takie warunki i wszyscy mieszkańcy mogli dotrzeć spokojnie do pracy i do domu. Dzieci do szkół, a służby w razie potrzeby będą mogły nieść pomoc. Cała inwestycja to jest niespełna 500 tys zł. Mówimy o tym nowym moście, który zostanie wybudowany. Koszt zabezpieczenia tras objazdowych, czyli dwóch mostów i kładki dla dzieci, która pozwoli bezpiecznie dzieciom przechodzić na drugą stronę to jest

koszt około 130 tys. zł. Pozwoliłoby sobie zaproponować podział tego po połowie. Pani Wójt wyraziła zgodę stąd nasza obecność i prośba do państwa o zgodę i przyznanie nam takiej pomocy. Jeżeli są jakieś pytania to oczywiście proszę pytać.

**Pan Zastępca Wójt Daniel Kulkowski** – Pan Starosta bardzo szczegółowo tutaj opisał całą sytuację. Natomiast ja pozwolę sobie to nakreślić, żebyśmy wszyscy dobrze się zrozumieli. Do miejscowości Borzęcin można dojechać drogą gminną od strony drogi wojewódzkiej 222, albo drogą powiatową od strony Juszkowa. W sytuacji kiedy powiat realizuje inwestycje polegającą na przebudowie obiektu mostowego, to czymś naturalnym jest, że trzeba drogę powiatową zamknąć. Pozostaje nam dojazd od strony gminnej. W tym roku wykonaliśmy odcinek około 500 m drogi z płyt betonowych. Mówimy o tym odcinku drogi gminnej. Przy czym pozostał jeszcze odcinek o tej samej długości około 500 m drogi gruntowej. Na tą chwilę droga, która prowadzi od drogi wojewódzkiej do Borzęcina droga gminna, która ma 1 km w połowie jest utwardzona z płyt betonowych. Niestety warunki atmosferyczne są jakie są i na tą chwilę pozwoliliśmy sobie też wykonać zdjęcia, żeby państwu móc zobrazować jak wygląda ta droga. Pierwsze dwa zdjęcia przedstawiają odcinek drogi wykonany z płyt, a pozostałe obrazują odcinek drogi gruntowej. Na tą chwilę wydaje się jedyne rozsądne rozwiązanie wykonanie objazdu na wysokości przebudowywanego mostu. Wygląda na to, że ani równanie drogi gruntowej, ani wysypywanie tam gruzu w błoto byłoby niewłaściwe w tych warunkach pogodowych.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Proszę państwa uzupełnić. Mieliśmy spotkanie z mieszkańcami w Borzęcinie kilka dni temu. Tam zrozumienie sprawy jest ogromne, ponieważ ten most trzyma się na słowo honoru. Do Borzęcina, jeżdżą śmieciarki, szambiarci i ludzie budują się, więc jeżdżą tam samochody o dużym tonażu. Wjeżdża autobus po nasze dzieci i tak na dobrą sprawę, właściwie wszyscy, którzy przejeżdżają przez obecny most łamią przepisy. Co drugi samochód waży więcej niż 15 ton. Kolejna rzecz, którą chcę powiedzieć. Mieszkańcy ustalili z nami: my wyrównamy tą drugą część drogi i będą przez ul. Starogardzka jeździli. Mieliśmy ustalone, że autobus dojedzie do mostu remontowanego. Wykonawca był tam zobowiązany zrobić zatokę autobusową i tam dzieci miały dojść, rodzice wyrazili zgodę, że będą doprowadzać przez most dzieciaki. Niestety ciągłe opady, które mamy, zresztą nie tylko w tej sytuacji, ale również w innych inwestycjach, bardzo nam komplikują i utrudniają sprawę. Nie przebrniemy tego.

Jest jeszcze ważna kwestia mianowicie, że powiat uzyskał 50 % dotacji do budowy tego mostu. Tak jak pan starosta mówił. Jeśli w tym roku nie będzie realizacji, a w takim samym scenariuszu był robiony most w Lędowie, to powiat traci też dofinansowanie. Byłoby to dla nas dużą stratą. Drugi etap, drogę do ul. Starogardzkiej zrobimy w przyszłym roku. Mam nadzieję, że na podstawie uchwały, którą państwo przyjmiecie będziemy realizowali. Borzęcin tak naprawdę wisi na jednym wyjeździe, przez Juszkowo. Natomiast drogi z prawdziwego zdarzenia jako objazd nie udźwignęlibyśmy finansowo. 200 tys. zł już włożyliśmy w płyty, które tu państwo widzicie. Pewnie kolejne 200 czy 300 tys. zł w kolejnym roku będzie trzeba zainwestować. Z naszych analiz wynikało, że jak równiarka przejedzie i wyrówna ten teren pozostawiony bez utwardzenia to spokojnie mieszkańcy będą jeździli. Gdyby nie te opady, zapowiadają kolejne fale opadów, to pewnie byśmy sobie poradzili.

**Pan Radny Karol Karc** – Mam pytanie do panów ze starostwa: czy nie widzicie panowie takiej opcji, żeby zrobić przejezdność tej drogi z Pruszcza do Rekcina? Tam jest nieduży odcinek z Borzęcina do Rekcina.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Pan na pewno wie jak ta droga wygląda. Ona jest po prostu tylko na mapach. W rzeczywistości tam nawet rowerem nie można

przejechać. Przebieg się kończy w Borzęcinie przy stawie. Często się spotykaliśmy, żeby omawiać sprawy, też w tamtym roku na temat tego mostu. Także na razie w naszych planach tego nie ma. Mamy ważniejsze drogi, które wydaje się, że byłoby lepiej te robić.

**Pani Radna Krystyna Białek** – Z czego ten most tymczasowy będzie budowany? Czy to wojskowa konstrukcja? Może tak jak na Oruni na ul. Starogardzkiej zostanie 10 lat.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Jak powiedzieliśmy, most ma być tymczasowy. Będą odpowiedniego przekroju rury, żeby woda mogła przepływać. Kruszywem umocniony. U góry będą płyty i poręcze z zachowaniem bezpieczeństwa. Nie wszyscy państwo wiecie, trzeba zrobić dwa mosty. Jeden przez rzeczkę, na której robimy most oraz wzdłuż drogi jest rów odwadniający i na tym rowie trzeba też wykonać tymczasowy most, żeby można przejechać. Do tego jeszcze poręcze itd. Jaka jest teraz pogoda wszyscy państwo wiecie. Ja kilka dni temu tam byłem. Samochodem tam terenowym na pewno w te pola nie można wjechać. Będzie olbrzymi problem, żeby to wszystko wykonać.

**Pani Radna Weronika Chmielowiec** – Czy państwo musicie rozpocząć tą inwestycję w tym roku, czy musicie zakończyć w tym roku?

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Musimy zakończyć. Tak jak pani Wójt wspomniała. Otrzymaliśmy pieniądze w części z rezerwy celowej budżetu państwa. Można składać wnioski o środki finansowe na przebudowę mostów. Otrzymaliśmy i musimy rozliczyć w tym roku. Gdybyśmy tego nie zrobili to jesteśmy na cały kolejny rok wykluczeni z ubiegania się o kolejne pieniądze na kolejny most.

**Pan naczelnik wydziału infrastruktury Jerzy Świs** – Pieniądze przepadają i ewentualnie jak w przyszłym roku będziemy robić bardzo dużą inwestycję, to będą stawki - myślimy, że około 2 mln. Liczymy na dofinansowanie nawet 2 mln.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** – Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zapytać w związku z podjęciem później uchwały?

**Pani Radna Danuta Czerwińska** – Korzystając z tego, że jest tutaj wice starosta chciałabym zapytać. Chodzi o miejscowość Rokitnica. Rów przydrożny 226, przy wojewódzkiej, jest własnością skarbu państwa i starosty. Chcielibyśmy spytać się kto nam udrożni teraz te przepusty. Woda stoi na polach. Na pola nie można wejść. Za chwilę może zabierze głos mój kolega. On dopowie jeszcze więcej.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Pani Wójt zgłosiła nam ten problem kilka dni temu. Skontaktowałem się z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg panem Stachowiakiem. W dniu wczorajszym odbyła się w obecności urzędnika Gminy wizytacja na miejscu z naszym udziałem. Dzisiaj chyba będzie decyzja. Tam jest problem przede wszystkim z jednym przepustem, który jest nieudrożniony. To jest Skarb Państwa. Pani Wójt uważała, że to jest nasze zadanie. Czekamy na odpowiedź. Myślę, że będzie mała dziś miejsce. Czy oni to zrobią. Jeżeli nie, my to zrobimy.

**Pan Sołtys Wiesław Zbroiński** – W tej chwili cały rów przez ten przepust jest zalany. Nie tylko moje pole, ale łącznie z osiedlem wzdłuż drogi słowackiego. Dzisiaj zanim te dokumenty zrobimy to będzie jeszcze z dwa dni wody. Ja mam takie pytanie. Kto mi zapłaci za straty poniesione? Jedyne wjazd na pole jest z drogi 226. Ja wiem, że dzisiaj każdy zwala jeden na drugiego. W dokumentach jest wyraźnie napisane. Straty działka 36/5. Z dokumentami dowiadywać się, kto ma za to zapłacić. Już w tym miejscu nie posieję rzepaku. Ja mam zalane 90% gospodarstwa w Mokrym Dworze. Była komisja z Gminy zobaczyć co się dzieje na naszych polach.

Tutaj pole, które jest zalane przez to, że ktoś z Zarządu Wojewódzkich Dróg ze starostwa wyraził zgodę lub niezgodę, ktoś zrobił to po ciemku.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Odpowiem. Powiedział pan, że ktoś to wykonał samowolnie, więc nikt nie mógł wyrazić na to zgody. Skoro samowolnie. Tak to rozumiąłem. Wyjaśnię jedną zasadniczą kwestię. Mówimy tak: własność skarbu Państwa i odpowiada Starostwo. Nie Starostwo, tylko starosta. Jednoosobowo. Powiat to jest jedna rzecz i nie my tworzyliśmy te przepisy o samorządzie powiatowym. Starosta jednoosobowo bez ludzi i bez pieniędzy. Co jest najważniejsze zarządza majątkiem skarbu Państwa na terenie powiatu. Tak zapisano w ustawach. Jeżeli mówimy o tym przepuście i tak jest w każdej sytuacji. Kiedy mamy doczynienia z majątkiem Skarbu Państwa, który szkodzi mieszkańcom. Mieszkańcy zgłaszają. My sprawdzamy czyja to jest własność i następnie obowiązkiem starosty jest natychmiast wystąpienie do pana Wojewody, który reprezentuje ministra skarbu czy ministra finansów w terenie. Przede wszystkim administracja rządowa. O pieniądze na zlikwidowanie tego problemu. Nam z pieniędzy powiatu nie wolno wydać złotówki na majątek Skarbu Państwa. Nie wolno z pieniędzy starostwa tak jak dziś mówimy o tym moście. To jest własność Starostwa powiatowego czyli powiatu gdańskiego. Gdyby była to własność Skarbu Państwa, to ani my byśmy tu nie byli, a państwo też by nie mogli tych pieniędzy przeznaczyć na Skarb Państwa. To jest obowiązek wojewody. To jest chore. Przepraszam, że tak mówię, ale tak jest. Nie my tworzyliśmy te przepisy, ktoś to stworzył. Natomiast w określonych sytuacjach, to nasi ludzie, nie starosty, nie Skarbu Państwa, byli przedwczoraj. Kiedy jest problem, to my się tym zajmujemy. Kiedy też nie mogę powiedzieć, że wydajemy tą złotówkę z kasy powiatu, ale często likwidujemy te zagrożenia. My występujemy o te pieniądze. Na początku roku zgłaszamy zapotrzebowanie budżetowe. Wojewoda tnie to razy 4 albo razy 5, albo odpowiada, że nie ma pieniędzy. W momencie kiedy występuje zagrożeniu też występujemy i też otrzymujemy odpowiedź: brak środków. Proszę państwa, nie o to chodzi. Ja nie odpowiadam państwu, że nie ma środków. Odpowiedziałem przed chwilą. Czekamy na informację i nie potrzebnie weszliśmy w te zawłości prawne. Czekam dzisiaj na odpowiedź od pana dyrektora Stachowiaka. Jeżeli nie oni, to my to zrobimy. Jak to zrobimy to jest nasz problem. Odpowiadam - Będzie sprawa załatwiona.

**Pan Radny Maciej Wysocki** – W związku z mostem w Lędowie zwracałem się już telefonicznie do pana naczelnika. Przykro mi bardzo, że kiedyś nasze relacje były naprawdę w miarę dobre. Ostatnio przez most w Lędowie się trochę pogorszyły. Panowie prosiłem tuż po zakończeniu budowy mostu w Lędowie. Jadąc od strony Lędowa po lewej stronie, tam jest taka działka. Faktycznie działka nieużyteczna. Prosiłem nie o to żeby pan starosta czy pan naczelnik to sprzątnął, ale firma która robiła most żeby sprzątnęła. Co tam jest? Tam są kamienie i krzaki, pozostałości po firmie, która robiła most. Bardzo prosiłem o uprzątniecie tego. Kiedyś ta działka była przez jednego naszego rolnika koszona. Nie było żadnych chwastów, nie było nic. Obecnie rosną chwasty, sprzętem nie można wjechać. Nikt nie chce iść z kolei z kosą taką zwykłą czy też spalinową, żeby to wykosić. To jest jedna sprawa. Druga sprawa: korzystając z okazji, że panowie jesteście tu u nas na sesji. Mam prośbę do was. Gdy był budowany most w Lędowie zabrakło dosłownie, patrząc od strony Lędowa w kierunku Bystrej, dosłownie 10 m chodnika. Połączyli byśmy chodni z chodnikiem. W tej chwili jest zrobione przejście z chodnika praktycznie donikąd. Bardzo proszę o wizję w terenie. Naprawdę są argumenty takie, żeby te 10 m chodnika przedłużyć. Będzie eleganckie przejście z chodnika na chodnik. Będzie tak

jak powinno być. Jeszcze nie ma na przyszły rok budżetu zaklepanego, że tak powiem. Można jeszcze to uwzględnić.

**Pan naczelnika wydziału infrastruktury Jerzy Świs** – Panie radny. Jak pan powiedział przebudowaliśmy most. Czy pan wie ile zrobiliśmy dodatkowo jezdni i chodników. Można było zrobić sam most po 5 m w jedną i drugą stronę. Wiadomo, że zrobilibyśmy te 10 m. Pan mówi, że tam przejście donikąd. Żeby te przejście zrobić, widział pan, musieliśmy dać tam płyty, żeby tam przez korytka nie przechodzić. Uważam, że jest tam połączenie ze szlakiem mennonickim. Można byłoby przedłużyć jeszcze za chwilę kolejne 100 m, 50 m. To co zrobiliśmy uważam jest bezpieczne przejście, widoczne na drugą stronę. Tam jest droga gminna, która prowadzi między innymi do tego szlaku mennonickiego i tam jest przedłużenie tego szlaku. Jeżeli pan uważa, że tam jest niebezpiecznie to zlikwidujemy te przejście i ewentualnie jak będą możliwości to przedłuży się ten chodnik.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Po pańskich sygnałach i pan naczelnik i ja byliśmy na miejscu. Kiedy budowaliśmy most to co pan naczelnik wspominał tak naprawdę pieniądze, które mieliśmy na początku przy przystępowaniu do przetargu dotyczyły wyłącznie samego mostu. Zrobiliśmy dużo więcej. Wydaliśmy sporo więcej pieniędzy, chcąc zapewnić bezpieczeństwo. Proszę państwa ja przyjmuję te słowa krytyki. Zastanowimy się nad tym. Jeszcze raz pochylimy się nad tym. Wydaje nam się, że na tą chwilę zrobiliśmy dużo. Maksymalnie tyle na ile nas było stać. To państwo wicie i to pani Wójt przede wszystkim pewnie by powiedziała. Kiedy wykonywana jest inwestycja to społecznych inspektorów nadzoru mamy na każdej inwestycji. Na całe szczęście jeszcze w Borzęcinie nie ma i oby tak było. 20, 15 inspektorów, 30 projektantów. Wszyscy się najlepiej znają. Wszyscy mówimy, że ten projektant był głupi i kto go nauczył bo tak się nie projektuje. Przecież chodnik powinien pójść w tamtą stronę, tu kładka, tu balustrady itd. W tym gąszczu słów krytycznych nie ma ani jednego słowa fajnie, że coś się nowego wydarzyło. Fajnie ponieważ ten most w Lędowie wygląda znacznie lepiej niż wyglądał poprzedni, który został przebudowany w całości. Jest na pewno bezpieczny i dla pieszych i dla samochodów. Wypada się cieszyć, że jest. Natomiast słowa krytyczne przyjmujemy. Jeszcze raz się pochylimy, zobaczymy. Jeżeli uznamy, że tą organizacją ruchu, bo to jest związane z organizacją ruchu, która jest zatwierdzona przez Policję, Komendę Wojewódzką. Tam jest opiniowana. To nie jest tak, że my sobie robimy, bo chcemy tak zrobić. Wszystko trzeba zrobić zgodnie z przepisami. Przyjeżdża policjant. Jest takie coś proszę państwa jak Powiatowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która raz na jakiś czas się spotyka i wyjeżdża w teren i sprawdza te wszystkie miejsca. Te miejsca, które my uznajemy za niebezpieczne. Państwa przedstawiciele też są w tej Radzie. Pracujemy, żeby nam wszystkim było lepiej. Szanowni państwo, za rok mamy wybory. Za rok zmieniają się włodarze w wielu miejscach. Większość z państwa jest zaangażowana w samorząd od wielu lat. Jeśli nie to mieszkamy na tym terenie już bardzo długo. Popatrzcie państwo jak 15 lat temu wyglądaliśmy. My już tego nie pamiętamy. Tylko już się tak rozpędziliśmy. Chcemy więcej, więcej, lepiej, jeszcze, jeszcze, a to co zrobione to już jest źle. Już jest niedobrze. Cieszymy się czasami z tego co już zostało zrobione, co udało nam się wspólnie razem zrobić. Przyjmujemy państwa głosy krytyczne. Trochę jesteście zawiedzeni. Pewnie pani Wójt też powiedziałaby o tym, że nie dostrzegamy tego pozytywu. Od tego jesteśmy i za to bierzemy w końcu pensję, żeby spełniać oczekiwania mieszkańców. Natomiast proszę o głosy rzeczowe, merytoryczne, praktyczne. Z chęcią się będziemy pochylali. Robimy myślę dużo, nie mówię jako powiat, mówię o samorządach. Zmienia się ta nasza rzeczywistość. Muszę państwu powiedzieć, że ci którzy przyjeżdżają na teren

powiatu gdańskiego mówią, że tu jest inny świat. Nie mówię o tym, że Pruszcz nie poznają. Takie głosy państwo słyszeliście, ale gminy też. Swego czasu naszym największym krytykiem był pan Wawrzyniec Rozenberg, który przez wiele lat opowiadał, że w gminach się nic nie robi. Miał ulubione gminy. To pani Wójt też wie. W powiecie to w ogóle nic nie robią. Przyjechał w tym roku. Był na Warmii i Mazurach na urlopie. Przyjechał i mówi, że tam nie wiedzą jak się pracuje. Tu się dzieje. To nie jest powód, żeby nic więcej nie robić. Robimy dużo. Chcemy jeszcze więcej. Chcemy każdą złotówkę wykorzystać maksymalnie dobrze jak można, po to by służyła nam wszystkim, czyli mieszkańcom. Chcemy to robić. Natomiast przepraszam, że pan się tak poczuł, że wasze relacje z naczelnikiem się zepsuły. Nie o to chodzi. Być może ktoś o jedno słowo za dużo powiedział. To jest nasza wspólna sprawa. Próbujemy pchać ten wózek w tę samą stronę. Kończąc - pochyliły się. Tu bardzo często nasza radna Barbara Biedrzycka zbiera od państwa informacje i nam przekazuje. Często reagujemy od razu. Jak się da. Często troszkę dłużej. To nie jest tak, że zapominamy i wyrzucamy. Czasami jest tak, że puki co się nie da, albo po prostu nie da. Jak pan się z tym mostem czuje. Pan radny urażony, że się nic nie zadziało, bo zgłosił postulaty czy oczekiwania. Jeszcze raz przed nowym budżetem. Tak jak pan radny zasugerował, zobaczymy. Być może trzeba tam będzie o te 10 m czy o 15 m przedłużyć. Zmienić to przejście dla pieszych bo o to też chodzi. Sygnał o tej działce, też zobaczymy. Bardzo dziękuję za wysłuchanie.

**Pan naczelnika wydziału infrastruktury Jerzy Świs** - Naprawdę Wojanowo też się zmieni. Tak jak szereg innych miejscowości.

**Pan Radny Maciej Wysocki** – To nie jest tak, że nie zauważamy. Piękny most. To trzeba przyznać. Natomiast panowie źle odebrali to co ja powiedziałem. Jeszcze raz powtarzam. Ja się wyrażam z prośbą do Was o 10 m chodnika.

**Pan naczelnika wydziału infrastruktury Jerzy Świs** – Naprawdę. Zaraz pan radny z Juszkowa powie. Schody zrobione w Juszkowie wyprowadzone na ulicę, a 5 czy 10 m dalej chodnik. Też o tym myślimy, ale jak to się zacznie zbierać to są naprawdę pieniądze i trzeba szukać procedur żeby to zrobić. Na każdy most, na każde 10 m robić przetargi.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Nikt z nas nie jest doskonały. Nawet my. Wybaczcie.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Korzystając z obecności pana starosty. Przede wszystkim myślę, że nie możemy się już doczekać i gratuluję inwestycji pt. pogotowie. Z zewnątrz już widać, jest fantastycznie. To jest taka dziedzina życia, na którą zwracamy uwagę tylko wtedy, kiedy nam coś mocno doskwiera. W porównaniu do tego co było, a co będzie to faktycznie dorównaliśmy do najlepszych. Naprawdę serdeczne gratulacje. Dzisiaj, cieszymy się. Szkoła nr 2 troszeczkę się buntowała, ale efekt jest po prostu rewelacyjny. Tego bardzo gratulujemy. Natomiast wracając do melioracji. Dzisiaj na Żuławach mamy dramatyczną sytuację i tak trzeba to nazwać. Ilość opadów. Zapowiadają kolejne. Słyszałam dzisiaj z przerażeniem, że w niedziele ma spaść 50 cm wody na m<sup>2</sup>. Dla nas to jest początek sytuacji dramatycznej. Powiem Państwu, że podjęliśmy cały szereg działań i spotkań z instytucjami, które odpowiadają za stan melioracji. My w terenie staramy się też reagować jak najszybciej. Panie starosto. Ja myślę, że dość już opowieści ze strony władz zwierzchnich. Mam prośbę do pana starosty, żeby ściągnąć zarządzanie kryzysowe od pana wojewody i pokazać im stan wód będących własnością Skarbu Państwa. Dlatego, że my utrzymujemy gminne rowy dopracowaliśmy się już takiego modelu, że właściwie na sygnał sołtysów z części Żuławskich dodatkowo będą włączane na stacjach pomp. Nacisk nasz i pana sołtysa Wiesława Zbroińskiego

doprowadziły, że nasze agregaty są w pogotowiu w razie gdyby coś się wydarzyło na stacjach pomp, szczególnie na Krępcu. Nie może być tak, że zalewa pola i my robimy swoją robotę. Państwo robicie swoją robotę, a pan wojewoda mówi, że nie ma pieniędzy. Ta sytuacja zauważcie państwo, że powtarza się od lat. Rów zaniedbany jest nie od roku. To są zaniedbania wieloletnie. Na części wyżynnej kogoś trochę zaleje, ale woda popłynie dalej. Na Żuławach ta woda stoi już praktycznie od wiosny. Jeżeli przyjedzie ktoś od pana wojewody i zobaczy te całe redliny i pola zalane wodą to może pieniądze się znajdą. Inaczej już się nie da. Panie starosto, my będziemy mieć kolejne spotkanie w tej sprawie. Bardzo poproszę nasze zarządzanie kryzysowe, wasze zarządzanie i wojewody zarządzanie o spotkanie w terenie. Niech oni przyjdą i zobaczą. Nie mamy 100 tyś czy 200 tyś. czy 300 tyś. zł. Myślę, że takie pieniądze powinny się znaleźć.

**Pan Wice Starosta Marian Cichon** – Pani Wójt dziękuję za te słowa o pogotowiu. Muszę państwu przekazać taką informację. Faktycznie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i Samodzielne Publiczne Pogotowie Ratunkowe jest w nowej siedzibie. Czekamy na rozstrzygnięcie konkursu na nocną opiekę chorych. Nasza intencja była taka, żeby ten obiekt funkcjonował całodobowo. Mamy 5 nowych karettek. 4 kupiliśmy my, 1 otrzymaliśmy jeszcze od poprzedniego Wojewody. Powiem państwu jak to wyglądało. Do 6 września był termin składania ofert na nocną opiekę chorych. 6 września rano ogłosił się komunikat Narodowym Funduszu Zdrowia, że przesunięty jest termin do 8 września. Być może ktoś nie zdążył. Termin rozstrzygnięcia 29 września, piątek. Termin rozpoczęcia świadczenia usług 1 października, niedziela rano. To znaczy, że z nowymi podmiotami jak nasz nie mamy nocnej opieki chorych Dla powiatu gdańskiego to świadczenie wykonuje firma Medical. Tzn., że nie przewiduje się podpisania umowy i wygrania konkursu. My chcielibyśmy, żeby w tym obiekcie niezależnie kto to finansuje, skłonni byliśmy nawet z kasy powiatu finansować lekarza, pielęgniarkę i karetkę. Jeżeli ktoś przyjdzie o 2 w nocy zostanie przyjęty, a jeżeli nie będziemy w stanie na miejscu udzielić pomocy to wkładamy do karetki i jest wieszony do szpitala. Wtedy nie czeka tam 8 godzin tylko z karetki jest przyjmowany inaczej. Gdybyśmy tak zrobili nawet z pieniędzy z budżetu powiatu. Gdyby ktoś z nas trafił otrzymałby receptę, to ona byłaby w 100% płatna. Nikt by nie zwrócił pieniędzy za ubezpieczonych, za nieubezpieczonych. Paranoja. Zobaczcie państwo. My jeśli teraz nie wygramy tego konkursu na nocną opiekę chorych to chcemy uruchomić ambulatorium chirurgiczne. Czynne całą dobę. Czyli będzie lekarz specjalista, który spojrzy w gardło. Da jakieś lekarstwa, ale będzie mógł wypisać receptę nie 100%. Nie chcę o tym mówić. Od pierwszego października ruszają SORy, szpitale. Coś tu nie gra. Cieszymy się, że jest fajny obiekt. Pani Wójt jeżeli byłby on w „Ogrodniku” to dzisiaj byśmy mieli za te same pieniądze oddział pobytu dziennego, który chcemy uruchomić. Nie szpital. Taki oddział zabiegowy, gdzie pacjent rano przychodzi ma wykonany delikatny zabieg w nieco lepiej wyposażonym gabinecie zabiegowym. Nie sala operacyjna, ale coś takiego. Do popołudnia czy do wieczora. Są dwa, cztery łózka, kroplówkę otrzyma i jest wypisywany. Nie musi tego robić w Gdańsku.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Dla naszego powiatu to pogotowie naprawdę imponujące. Sukces. PCPR też rewelacyjnie. Rewelacyjne warunki mamy w tej chwili, ponieważ do tej pory były fatalne.



### III. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Proszę państwa. Niespełna od ostatniej sesji minął miesiąc. Mieliśmy pod koniec sierpnia naradę z dyrektorami szkół. Dostaliśmy pełną informację o przygotowaniu placówek oświatowych. Chcę powiedzieć, że w 99% wszystkie prace przewidziane na okres letni zostały wykonane. W szkole w Łęgowie i w szkole w Wojanowie zostały wykonane pracownie przedmiotowe w ramach projektu unijnego, który realizujemy. Państwo dyrektorzy borykali się z dużym problemem związanym z przedmiotami gdzie jest tylko godzina bądź dwie w tygodniu zajęć, typu chemia, przyroda. Jak państwo wiecie siódma i ósma klasa mają tylko po jednej godzinie lub po dwie. Tutaj są niestety tak zwani lotni nauczyciele. Dwie godziny tu, dwie godziny tam. Jeżdżą od szkoły do szkoły. To powoduje pewne perturbacje, żeby dostosować odpowiednio plan, żeby oni z kolei zdążyli dojechać. Na dzisiaj nie mamy wakatów. Ogólna liczba uczniów w naszych szkołach to 3732. W pierwszych klasach mamy 300 uczniów. W przedszkolach publicznych mamy 1050 miejsc. W szkole w Przejazdowie w klasie czwartej mamy 8 uczniów, w klasie piątej mamy 15 uczniów, w szóstej klasy nie ma, w klasie siódmej 17 uczniów, w drugim Gimnazjum mamy dwie klasy 46 uczniów. W trzeciej klasie mamy 2/3 klasy po 13 uczniów. Razem 112 uczniów.

Dowozy szkolne ruszyły i jest wszystko w porządku. Na razie ten rok szkolny zaczął się bez żadnych większych perturbacji.

Gmina dostała zaszczytny tytuł „Modernizacja Roku„ za Mediatekę w Straszynie. Bardzo się z tego powodu cieszymy. Było piękne przyjęcie na Zamku Królewskim w Warszawie. O gminie było przez moment dosyć głośno. Mieliśmy bardzo godnych rywali.

Mieliśmy posiedzenie zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych. Co jakiś czas spotykamy się z naszymi jednostkami. Rozmawialiśmy o planach budżetowych na rok następny i stanie obecnym. Z dużą radością muszę powiedzieć, że jednostki bardzo dobrze współpracują. Rozumieją też swoje potrzeby. Na dzisiaj jak państwo wiecie kupujemy jeden samochód do Łęgowa. W przyszłym roku będzie samochód dla Wiśliny, takie są założenia. Natomiast też rozmawialiśmy już o konieczności rozbudowy naszych obiektów Ochotniczych Straży Pożarnych. To jest rzecz, która nas czeka. Jak państwo wiecie Wiślina właściwie dysponuje tylko jednym garażem. Łęgowo czeka na rozbudowę. Samochody nie mieszczą się i prawdę mówiąc strażacy nie mają żadnego pomieszczenia do własnej dyspozycji a tam korzystają ze świetlicy. Chodzi tu o rozbudowę techniczną strażnicy w Łęgowie i w Jagatowie. Jagatowo ma jeden garaż doklejony do świetlicy. O tym będziemy musieli w kolejnych tygodniach, miesiącach rozmawiać.

Było zebranie w Dziewięciu Włókach. Uczestniczyłam w nim. Problem tam największy, który zgłaszają mieszkańcy to gazyfikacja miejscowości. My też nie jesteśmy w stanie za wszystkich dostarczycieli mediów odpowiadać. Jest kolejne zebranie już zwołane z gazownią. Miałam spotkanie z Naftoportem. Jest to instytucja, która współpracuje z nami, jeśli chodzi o szkolenia kadry pedagogicznej w naszych placówkach oświatowych i dzieci w ewakuacji szkół. Widzimy, że nasze czasy zmieniają się i różne nieprzyjemne zdarzenia się dzieją. Naftoport ma specjalistyczne służby antyterrorystyczne wręcz. Nieodpłatnie dzielą się z nami swoją wiedzą. Chyba

jesteśmy jedyną gminą, która w tej chwili realizuje taki projekt. Najpierw są szkoleni nauczyciele, kadra administracyjna szkoły, a potem są pogadanki z dziećmi. Jest przeprowadzana akcja ewakuacyjna szkoły pod różnymi hasłami. Dwie takie ewakuacje przeprowadziliśmy w Przejazdowie i Wiślinie. Teraz jesteśmy po szkoleniu pracowników szkoły w Rotmance i niebawem będzie taka ewakuacja. Sprawne przeprowadzenie ewakuacji jest przed nami dużym wyzwaniem, ponieważ w szkole w Rotmance mamy 800 uczniów. Chcę powiedzieć, że obiekt trzeba często opuścić w ciągu trzech minut. Przyjeżdża Straż Pożarna i Policja oraz inne służby ratownicze i pogotowie. Dam państwu informację o tym wydarzeniu. Jeśli ktoś z państwa będzie miał ochotę przyjechać i zobaczyć to zapraszam. To są naprawdę bardzo poważne zajęcia. Oby nigdy nam się nie przydały, ale warto przygotować w tym kierunku dzieciaki.

Mieliśmy spotkanie w sprawie przebudowy drogi 226. Na zebranie w Wiślinie byli zaproszeni mieszkańcy, którzy wzdłuż tej drogi mają swoje posesje, którym w pewnym wymiarze będą zabierane działki. Słowo zabierane jest niewłaściwe. Będą po prostu odkupowane pewne kawałki nieruchomości od mieszkańców. Budzi to złe odczucia. Jeśli ktoś ma urządzone ogródki, a musi teraz oddać pasek szerokości 2 czy 3 metry to nie do końca się z tym godzi. Z drugiej strony przebudowanie i wybudowanie ścieżki pieszo – rowerowej na wielu odcinkach czy chodnika powoduje, że ta droga nie ma się jak zmieścić i takie działania niestety będą musiały być podejmowane.

4 września mieliśmy rozpoczęcie nowego roku. Wszystko przebiegło sprawnie.

Mieliśmy spotkanie 7 września w sprawie sytuacji na Żuławach. To o czym wspominałam. Następne spotkanie w tej kwestii będzie 28 września o godz. 14. Robimy kolejne spotkanie i będzie tam miasto Pruszcz, które Kanałem Rokitnickim zrzuca do nas wodę. Wszystkie instytucje związane z zagospodarowaniem wód opadowych. Wszystko po to, żebyśmy mogli wreszcie ogarnąć ten temat. Nie chcemy jako gmina borykać się z urządzeniami, które nie koniecznie są naszą własnością. Tak naprawdę kiedy jest taka sytuacja jak dzisiaj ją mamy, to ludzie właściwie nie bardzo wiedzą, czy nie chcą szukać właściciela i te sygnały trafiają wyłącznie do Gminy są oczekiwania, że Gmina natychmiast podejmie działania. My jesteśmy w podobnej sytuacji jak starosta, że na urządzenia, które nie są naszą własnością nie możemy wydatkować środków. W związku z tym próbujemy to w jakiś sposób uporządkować.

Mieliśmy spotkanie z PKP PLK i tutaj jest dobra wiadomość. Zmienił się schemat organizacyjny jeśli chodzi o eksploatację tych urządzeń wybudowanych. Mam tu na myśli wiadukt w Ciepłowie i tunel w Łęgowie. Domówiliśmy się, że oni w trybie dość pilnym zakończą budowę przepompowni w Łęgowie. Uporządkują to wszystko. Będą to eksploatować, ale chcą nam przekazać oświetlenie po wszystkich odbiorach. Mają zakończyć wreszcie prace związane z wiaduktem w Ciepłowie. Dzięki temu będziemy mogli mówić o tym, że inwestycja została zakończona. Z PKP PLK współpracujemy od wielu lat i jest to dużo lepsza współpraca niż ze spółką, która realizowała tę inwestycję. Bardzo dużo sobie po tym obiecujemy. Mam nadzieję, że problemy się skończą.

Spotkałam się z nowym panem prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Rozmawialiśmy w sprawie dotacji pożyczek na kolejne inwestycje na terenie gminy. Niestety z przykrością muszę powiedzieć, że tych pieniędzy w zasadzie nie będzie. Jak państwo wiecie Wojewódzkie Fundusze zostały w zasadzie podporządkowywane Narodowemu Funduszowi. Czyli generalnie nie ma co się spodziewać dotacji, a z pożyczkami sukcesywnie sytuacja będzie się mocno zmieniała na niekorzyść samorządów. Bardzo żałujemy. Był to dość ważny instrument finansowy. No ale jest taka polityka w tej chwili, żeby również Wojewódzkie fundusze w pewnym sensie ulegały centralizacji.

Złożyliśmy wniosek do programu budowy dróg lokalnych Borowo ul. Kasztanowa. Termin składania jest do dzisiaj. Złożyliśmy na odcinek drogi ul. Akacjowa, ul. Kasztanowa o czym też już wielokrotnie rozmawialiśmy. Wniosek jest bardzo dobrze uzasadniony. Zobaczymy w drugiej połowie października. Powinniśmy poznać wyniki tego konkursu.

Proszę państwa 26 września mamy otwarcie przetargu na nasz Urząd. W październiku wypuszczamy ponownie termomodernizację. Jak państwo wiecie, unieważniliśmy ze względu na bardzo wysokie ceny i chcemy w październiku również ogłosić przetarg na ul. Rataja. Ruszamy w tej chwili z zagospodarowaniem terenu w Bogatce. Ten przetarg jest ogłoszony i za chwileczkę będzie rozstrzygnięty. Ogłaszamy przetarg na zakup samochodu dla Ochotniczych Straży Pożarnych. Czekamy nas jeszcze pod koniec września, początek października przetarg na oświetlenie Wiślinka, Goszyn, Rokitnica. Pracujemy w tej chwili nad przygotowaniem zimowego utrzymania dróg. Firma, która wykonywała usługi na terenie naszej gminy część kar już zapłaciła za niewykonanie właściwych usług. Jesteśmy z nimi jeszcze w kontakcie. Ta sprawa jest w toku.

25 września chciałam państwa zaprosić na spotkanie o godzinie 16. Ja jeszcze poinformuję o miejscu spotkania. Z miejscem spotkania mamy bardzo duży kłopot, ale zawiadomimy państwa. Być może, w którejś ze szkół. Chcemy zrobić spotkanie z naszą firmą Eksploatatorem, żeby opowiedzieli co się dzieje. Chcemy zakończyć temat inwentaryzacji majątku, to o czym już kiedyś wspominaliśmy. Spotkanie z firmą Eksploatator: będzie rada nadzorcza. Być może będą mieli państwo jakieś pytania. Drugi temat to zapraszamy prelegenta, który bardzo dokładnie państwu opowie o ustawie prawo wodne. To co zostało wprowadzone w życie, żebyście państwo też wiedzieli co nas czeka. Jakie konsekwencje, a sytuacja dla samorządów gminnych jeśli chodzi o prawo wodne staje się dosyć trudne. Właściwie dostajemy cały szereg kolejnych obciążeń z powodu zagospodarowania wód opadowych. Jest ono przekierowana na samorządy gminne. Zachęcam państwa - robimy to po południu, żebyście państwo mogli jak najliczniej uczestniczyć. 25 września godzina 16. Oczywiście przypomnimy państwu jeszcze o tym sms'ami.

Jedna prośba: dzisiaj po sesji, liczymy na to, że zakończy się szybko - od pewnego czasu zabiega o spotkanie z nami firma, która stosuje takie nowoczesne metody zabezpieczania powierzchni w szkołach i to są zabezpieczenia antybakteryjne. Ja nie będę się wypowiadała bo nie znam się na tym, ale też uprzejma prośba jak byście państwo zechcieli pół godziny czasu poświęcić, to będę zobowiązana.

#### **IV. Interpelacje i zapytania radnych.**

**Pani Radna Weronika Chmielowiec** – Mam trzy sprawy. Zamontowanie tego proggu zwalniającego, który zdemontowaliśmy przy szkole. Rodzice na wywiadówce zwrócili na to uwagę. Dostałam kilka wiadomości, że tego proggu nadal nie ma.

Gorąca prośba. Dzisiaj jechałam ul. Kasztanową. Zresztą po tym objeździe jechałam nią wiele razy. Firma Skanska nie poprawiła tej nawierzchni. Niech to zrobią. Ci ludzie tyle przecierpieli, to niech im zostawią tą drogę w należytym stanie. Tam są po prostu kraterki. Jest gorzej niż było przed ustanowieniem objazdu. Trzecia sprawa to sprawa dość kontrowersyjna. U nas w Borkowie na ul. Owocowej mamy problem z parkującymi pojazdami. Z komendantem straży rozmawialiśmy na ten temat, z drogówką również. Problem polega na tym, że samochody stoją zgodnie z przepisami, ale utrudniają ruch. To jest problematyczne. W grę wchodzi dwa rozwiązania. Mieszkańcy złożyli wniosek o ustanowienie zakazu postoju. Ja osobiście uważam, że wszelkie zakazy nie do końca są dobre. Bo ci mieszkańcy czasami nie mają gdzie tego auta postawić. Jest inne rozwiązanie, że w miejscu gdzie jest skrzyżowanie ul. Owocowa, ul. Sadowa. Dwudziestu kilku metrową linię namalować ciągłą, rozdzielającą pasy ruchu i wtedy już nikt nie postawi, bo będzie łamał przepisy. Tam chodzi o samochód, który ma powyżej 2,5 tony. On nie może stawać na chodniku i stoi na jezdni. Skutecznie po prostu tworzy się korek. Były wszelkie służby i wszyscy rozkładamy ręce. Byłam osobiście u tego pana prosiłam, żeby tego auta nie stawiał. Stawia i nie możemy nic zrobić, ani utrudniać. Jakby była ta linia myślę, że sprawa byłaby załatwiona. Gdyby stawiał gdzieś dalej w połowie drogi to wtedy można się schować, widać samochody jadące z przeciwka. On stoi dosłownie 11 metrów za skrzyżowaniem, a tylko do 10 nie można się zatrzymywać. To by nam ułatwiło. Gdyby te 20 metrów linii ciągłej, to byłabym wdzięczna.

**Pan Radny Maciej Wysocki** - Pani Wójt, Panie Wice Wójt. Chodzi o kawałek drogi w Wiślinie przy cmentarzu. Tam gdzie wchodzimy od strony wioski na cmentarz w stronę dzwonnicy. Tam jest dosłownie 30, 40 metrów. Na wysokości bramy na okrągło woda. Faktycznie, że ten rok jest wyjątkowy. Jeśli byłaby możliwość i mieszkańcy i ja bardzo prosimy o to, żeby coś tam zrobić. Kilka płyt dosłownie. Jak już jestem przy głosie to druga sprawa byłaby taka: czy już państwo wiecie którą będzie objazd na czas budowy mostu w Wiślinie i na Czarnej Ładzie.

Sprawy sołeckie. Rozmawialiśmy swego czasu z panią Wójt i panem Wójtem o przystanku w Lędowie. Jakiejś tam budce, zadaszaniu tak dalej. Prawdopodobnie miało to być możliwe. Bardzo proszę, żeby w miarę możliwości to zrobić.

Pani Wójt obiecała rozmawiać z panem elektrykiem w sprawie tych lamp w Lędowie. Trzy lampy. Bardzo bym o to prosił.

#### **V. Sprawy sołeckie.**

Pan sołtys Wiesław Zbroiński poruszył temat wpisów internetowych, które jak twierdzi szkalują jego, radnych i sołtysów.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** – Do tej pory w tej sprawie nie zostały poczynione żadne kroki poza tym, żeby zasięgnąć opinii prawnej jakie są możliwości reakcji w tej sprawie. Chodzi o ten wpis krzywdzący, czy może

szykanujący radnych gminy po wizycie Jakuba Błaszczkowskiego człowieka pojednania w Łęgowie. Wrócimy do tematu na koniec sesji w wolnych wnioskach.

**Pan sołtys Janusz Sampolski** – Mam prośbę dotyczącą pozwolenia ul. Krótkiej. Jest to droga położona najniżej u nas w miejscowości Przejazdowo. Sytuacja pogodowa jest dosyć trudna i tutaj bardzo prosiłbym, jeśli są zabezpieczone środki finansowe na ten cel - odmulenie około 350 m. Dopowiem tylko taką rzecz, że urobku nie należałoby wywozić samochodem. Można go odłożyć na nieruchomości niezabudowane. To mogłoby zmniejszyć koszty. Uważam, że mogłoby być to uczciwe. Rów służy zarówno dla właściciela drogi czyli gminy, ale również do właścicieli nieruchomości niezabudowanych. Koszt można podzielić na 2 lub nawet na 3 strony.

**Pan sołtys Edward Leszczyński** – Chciałem zapytać panią Wójt: mówiła pani o porozumieniu z kolejarzami. W zejściu wiaduktu i połączeniu z ul. Klonową, ul. Topolową nie ma przejścia dla pieszych na chodniku, który jest przy ul. Przemysłowej. Należałoby się zastanowić czy te przejście tam powinno być. Ja myślę, że tak. Druga sprawa to ul. Przemysłowa. Chodzi o drzewo które jest bardzo mocno pochylone. Myślę, że ono ma przechylenia około 45 stopni. Gałęzie zwisają nie bezpośrednio nad chodnikiem, ale zagrożenie jest. Ludzie mi to monitują, ja próbuję coś w tej sprawie załatwić, ale na razie udało nam się. Nie sądziłem, że kiedyś się uda, ale to drzewo o którym mówiłem na Komarowie. Gałęzie kolej szybko obcięła dzięki interwencji pana Tułowieckiego. Dzwonił przy mnie i rozmawiał z dyrektorem. W ciągu dwóch dni zostało to załatwione. Natomiast jeśli chodzi o gminę, minęło od tego czasu praktycznie trochę więcej jak pół miesiąc. Nie znam odpowiedzi, czy będą te gałęzie usunięte czy nie. Wydaje mi się, że to należy wykonać. Drzewo nie rośnie na terenie gminy. Rośnie na terenie prywatnym, ale ten właściciel nic w tej sprawie nie robi.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – To jest na prywatnym gruncie.

**Pan sołtys Edward Leszczyński** – Drzewo jest na prywatnym gruncie, natomiast gałęzie tak przechyliło, że wychodzą na stronę chodnika.

Wrócę do wiaduktu. Jeśli byłaby możliwość porozumienia się z koleją o połączeniu tej drogi od kapliczki pod wiaduktem z kawałkiem tego asfaltu. Żeby zniknęła ta kałuża wody pod wiaduktem. Tam jest tragedia pod wiaduktem. Równacie co roku i ja dziękuję za to, ale cały czas ta sytuacja się nie zmienia.

**Pan sołtys Wiesław Zbroiński** – Mam dwie sprawy. Jedna dotyczy ostatnich dni pogodowych. Przeciągających się opadów ponad miesiąc. Tak to wychodzi. My na Żuławach to wręcz mówimy, że dzień bez deszczu to stracony dzień. Jak nie pada to nie wiemy co mamy robić. Ostatnio była gminna komisja, która jeździła po naszych polach. Bardzo dobrze, że ta komisja była. Tylko, że rolnicy którzy uprawiają inne rzeczy nie tylko warzywa, ziemniaki pytają się co z nimi. Była tylko komisja do badania warzyw, ziemniaków. Jest problem tego typu. Nie możemy wejść na żadne pola. Na ścierniska, które powinny być już dawno poorane przygotowane do siewu nie możemy robić. Większości rolników, tak właśnie ma na Żuławach. Nie tylko Mokry Dwór, ale i Krępiec, część Wiśliny, część Lędowa, pewnie Dziewięć Włók, Bystra. Należałoby coś w tej sprawie zrobić, żeby może spisać tych wszystkich rolników co mają pozalewane te pola. My naprawdę mamy problem. To się odbije na

pewno już na następnym roku. Nie wiem czy jest 50 % posianych rzepaków na naszych terenach. Wątpię w to. Na pewno nie ma. Na dodatek nie możemy wejść z oziminami, dlatego też należałoby tym rolnikom coś powiedzieć.

Druga rzecz. Chciałem podziękować właśnie za taki sms, który dostaliśmy wszyscy jako sołtysi w sprawie tego nadchodzącego huraganu. Fajna rzecz, ale może należałoby pomyśleć, żeby na przyszłość spróbować coś takiego, że każdy mieszkaniec, albo każdy właściciel posesji tak jak płacimy podatki, żeby poinformować go, że jeśli ma taką chęć i wyrazi zgodę, żeby podał nr telefonu przy podatkach i może i takie coś zorganizować, żeby wszystkim to wysyłać. Ja osobiście wysłałam tego smsa prawie wszystkim mieszkańcom, których miałem numery telefonów. Może należałoby coś takiego zrobić. Widzimy sami co się dzieje. W tej chwili zagrożenia przed tym potężnym huraganem wieczorem było wszystko fajnie. Nie było śladu, że będzie coś takiego. Potem w nocy się obudzili i jest huragan. Ludzie nieprzygotowani. Może spróbujemy zrobić coś takiego. Myślę, że to nie jest duży koszt, żeby coś takiego stworzyć. Poprosić mieszkańców, którzy płacą podatki, żeby podali swoje nr.tel i może spróbować coś takiego na przyszłość zrobić.

**Pani sołtys Jolanta Bielecka** - Chciałabym wrócić do tego co mój przedmówca powiedział. Pan Zbroiński mówił o nieposianych rzepakach, o tym że trzeba zacząć siać oziminę. U nas jest problem tego typu, że u nas nie wszyscy mają wymłócone zborze. Słyszę pytanie, a co robili do tej pory? To nie jest tak, że był ktoś leniwy i leżał. Na przykład jeden sąsiad sieje tylko jare pszenice. Czyli on zaczął te młócenie i nie skończył. Więc połowa jego zboża stoi. Drugi sąsiad tak samo, jeden ma 12 ha, drugi ma 26 ha. Oni mają trochę zboża i trochę bobiku. Ja sobie nie zdawałam sprawy, że jest aż tak źle. Nam osobiście zostało niecałe 5 ha zboża i udało się 1 ha wymłócić przedwczoraj. Dobre 70 arów zostało w polu. Woda stała w miejscu. Rowy, które mąż odkopał poprzedniego roku; po jednej stronie rów został zalany i nie ma szans żeby tam wejść. Był problem. Wymłócił pierwszego dnia oziminę gdzie się wydawało na pierwszy rzut oka, że nic się nie stało, że to pójdzie. Niestety. Wilgotność była duża i teraz co z tym zrobić. Obdzwoiłam chyba pół województwa. Usiłowałam gorzelnie. Na paszę przyjmują. Co chcę powiedzieć. Po jednych porządnych opadach przed samymi żniwami wszystkie parametry biorą w łeb. Czyli tak; na konsumpcyjne to nie idzie tylko i wyłącznie na pasze. Na pasze biorą do 14,5 wilgotności to jest mega problem. Ja obdzwoiłam i nikt nie chciał. W końcu jeden pan w Pszczólkach zlitował się, że to weźmie. Już nawet nie mówimy po ile. Nie wnikamy w to po ile. Chodziło o to, żeby to wziął. Na drugi dzień, gdzie już została ta zimowa pszenica. Proszę państwa ja już dosyć długo żyję, ale czegoś podobnego nie widziałam. Nie mówimy o tej leżącej, nie mówimy. Tylko że część zboża było pochylone, 3 cm kielki. Dosłownie. Jak brat zaczął to młócić, to mówi, że weź do siatki bo ten człowiek w Pszczólkach tego ci nie weźmie. Prawie 20 % wilgotności. Pan mi powiedział na dzień dobry, że nie chce tego. Więc ja dzwonię znowu po wszystkich świętych. Mówi brat może gorzelnia weźmie, ale wychodzi na to że gorzelnia nawet trochę skielkowanego nie weźmie. Kto mi pomoże. Nie miałam pomysłu. Pomyślałam może izby rolnicze. Proszę państwa, wszyscy rozkładają ręce. Pogoda, że później ktoś zaczął, ale też chodzi o skupy. Dwa, które ja akurat pilnowałam zaczęło się młócić nasze zboże. Dwa weekendy były takie, że żaden skup nie przyjmował. U pana Kurowskiego do godz. 12, ale nikt na około. A Wisłą, Kolbudy, Sierakowice. Co jest, że są żniwa, a skupy nie przyjmują. Ja rozmawiałam

z panem z izb rolniczych, gdzie on mi powiedział, musi zarząd. On nie ma żadnego wpływu bo to są wszystko już prywatne. Oni im nie mogą nakazać. Gdzie pamiętam, że kiedyś to po prostu było tak: jak były żniwa to skupy nawet w nocy przyjmowały. Jest naprawdę mega problem i ja wiem, że ci ludzie, którzy mają po kilkanaście hektarów zaczną młócić to zboże to naprawdę nie wiem kto im to kupi. Wydawało się, że ta komisja, że najgorzej z tymi z ziemniakami, warzywami, ale ze zbożem kłapa totalna. Ja rozumiem, że teraz już jest wszystko prywatne, że my nie możemy nakazać tym prywatnym. Myślę, że jakieś prośby, że jak są żniwa to żeby normalnie, na przyszłość już, normalnie w te weekendy kupowali. Po prostu problem jest złożony. Te trzy rzeczy nałożyły się na siebie. Jest strasznie i nie będzie dobrze.

Przewodniczący Rady Pan Marek Kowalski ogłosił 5 minutowa przerwę.

## **VI. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

### **1. zmiany uchwały budżetowej na rok 2017**

Projekt uchwały odczytała M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/86/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2017.**

### **2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański**

Projekt uchwały odczytała M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/87/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański**

**3. zmiany uchwały nr L/71/2014 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 30 września 2014 r. w sprawie określenia jednostek budżetowych, które gromadzą dochody na wyodrębnionym rachunku, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia, sposobu i trybu sporządzania planu finansowego, dokonywania zmian w tym planie i ich zatwierdzania**

Projekt uchwały odczytała M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/88/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr L/71/2014 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 30 września 2014 r. w sprawie określenia jednostek budżetowych, które gromadzą dochody na wyodrębnionym rachunku, źródeł**

**tych dochodów i ich przeznaczenia, sposobu i trybu sporządzania planu finansowego, dokonywania zmian w tym planie i ich zatwierdzenia**

**4.pozbawienia ul. Przemysłowej w Ciepłowie kategorii drogi gminnej publicznej oraz zaliczenia ulicy Długiej w msc. Ciepłowo do kategorii drogi gminnej publicznej**

Projekt uchwały odczytał D. Kulkowski – Zastępca Wójta Gminy.

**Pan Radny Zygmunt Zalewski** – W paragrafie 3 piszemy, że ulicę gminną zaliczeniem jej do kategorii dróg powiatowych. Jeżeli Starostwo podjęło już uchwałę o zaliczeniu jej do drogi to tutaj powinniśmy skreślić z planowanych. Tylko napisać w związku z zaliczeniem jej do dróg powiatowych.

**Pan Zastępca Wójta Daniel Kulkowski** - Z mojej wiedzy wynika, że Starostwo jeszcze nie podjęło tych uchwał.

Najpierw uzyskujemy opinię zarządu Powiatu i na tej podstawie stosowne Rady Powiatu i Gminy podejmują uchwały.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/89/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie pozbawienia ul. Przemysłowej w Ciepłowie kategorii drogi gminnej publicznej oraz zaliczenia ulicy Długiej w msc. Ciepłowo do kategorii drogi gminnej publicznej**

**5. zaliczenia ulicy Łąkowej w msc. Borkowo do kategorii dróg gminnych i ustalenie jej przebiegu**

Projekt uchwały odczytał D. Kulkowski – Zastępca Wójta Gminy.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący komisji prosi pana Wójta o dostarczenie mapki na następne posiedzenie komisji Rolnictwa.

**Pani Radna Weronika Chmielowiec** – Właśnie z brakiem tej mapki moje pytanie, czy to chodzi o całą ul. Łąkową czy tylko o końcówkę? Po działkach nie pamiętam, a mapki nie ma. Wydawało mi się, że ul. Łąkowa była drogą gminną.

**Pan Zastępca Wójta Daniel Kulkowski** – Mówimy o odcinku od ul. Kasztanowej w głąb. Mapkę dostarczymy na następne posiedzenie komisji zgodnie z wnioskiem pana radnego.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/90/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie zaliczenia ulicy Łąkowej w msc. Borkowo do kategorii dróg gminnych i ustalenie jej przebiegu**

**6.udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Sierakowice**

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.



Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/91/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Sierakowice**

**7.określenia wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie opróżnienia zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Pruszcz Gdański**

Projekt uchwały odczytała K. Kwiatek – Kierownik Ref. Gospodarki Komunalnej.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/92/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie określenia wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie opróżnienia zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Pruszcz Gdański**

**8.najmu lokalu użytkowego w Łęgowie stanowiącego własność Gminy Pruszcz Gdański**

Projekt uchwały odczytała K. Kwiatek – Kierownik Ref. Gospodarki Komunalnej.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/93/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie najmu lokalu użytkowego w Łęgowie stanowiącego własność Gminy Pruszcz Gdański**

**9.najmu lokalu użytkowego w Straszynie stanowiącego własność Gminy Pruszcz Gdański**

Projekt uchwały odczytała K. Kwiatek – Kierownik Ref. Gospodarki Komunalnej.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/94/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie najmu lokalu użytkowego w Straszynie stanowiącego własność Gminy Pruszcz Gdański**

**10. zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Pruszcz Gdański a Gminą Kolbudy o przejęcie przez Gminę Pruszcz Gdański wykonywania zadań publicznych w zakresie zbiorowego transportu lokalnego**

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Proszę państwa, to jest kolejne porozumienie, które zawrzemy z gminą Kolbudy po przyjęciu przez państwa tej uchwały w sprawie realizacji transportu publicznego. Ponieważ część linii, która biegnie przez gminę Pruszcz, potem jest przedłużany na teren gminy Kolbudy. Jest to jeden przewoźnik. My rozliczamy kilometry. Gmina Kolbudy nam to refunduje. Mają to państwo w porozumieniu zawarte. Czas ostatecznego rozliczenia przewidujemy do 10 stycznia 2018 rok za trzy miesiące. Październik, listopad, grudzień, żeby miało to odzwierciedlenie faktyczne przejechanych kilometrach. Na nas ciąży obowiązek ustalania opłaty za bilety. Tak funkcjonujemy w oparciu o takie porozumienie kilka lat. Dzięki temu nasi mieszkańcy też przejeżdżają do gminy Kolbudy. W związku z powyższym ten układ komunikacyjny jest bardzo korzystny dla obu gmin.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/95/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Pruszcz Gdański a Gminą Kolbudy o przejęcie przez Gminę Pruszcz Gdański wykonywania zadań publicznych w zakresie zbiorowego transportu lokalnego**

**11. przyjęcia Programu Polityki Zdrowotnej „Szczepienia profilaktyczne przeciwko grypie osób od 60 roku życia w Gminie Pruszcz Gdański”**

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Ten program jest efektem odpowiedzi na zapotrzebowanie społeczne. Mamy cały szereg zgłoszeń. Obiecaliśmy naszym mieszkańcom taki program. Jak państwo z pewnością wyczytaliście się mamy 4 tys. mieszkańców 60 +. Chcemy w tym roku objąć tymi szczepieniami nieodpłatnymi 25%. Szacujemy około 1 tys mieszkańców, a koszt jednego szczepienia będzie w granicach 45 zł. Będzie poprzedzony badaniem lekarskim. Tego typu szczepionki są rekomendowane przez różnego rodzaju instytucje medyczne. Ten program opiniowała Agencja Oceny Technologii Medycznej. Po wprowadzeniu pewnych poprawek, które były wskazane przedkładamy państwu ten projekt do uchwalenia.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 16 osób, 1 osoba wstrzymała się, 1 osoba przeciwna, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/96/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie przyjęcia Programu Polityki Zdrowotnej „Szczepienia profilaktyczne przeciwko grypie osób od 60 roku życia w Gminie Pruszcz Gdański”**

**12. udzielenia przez gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2215G Rekcin – Juszkowo- Pruszcz Gdański wraz z obiektem mostowym w Borzęcinie”**

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXXIV/97/2017 z dnia 15 września 2017 r. w sprawie udzielenia przez gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2215G Rekcin –Juszkowo- Pruszcz Gdański wraz z obiektem mostowym w Borzęcinie**

## **VII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Techniczne rzeczy związane z ulicą Owocową będziemy robić na bieżąco.

Panie radny Wysocki sprawa jest dosyć skomplikowana. Proszę państwa jesteśmy po spotkaniu z zarządem dróg wojewódzkich. Wpłynęło już do nas pismo od wykonawców z Strabag. Obiekt mostowy w Wiślinie będzie jedynym obiektem na naszym terenie, który będzie całkowicie wyłączony z eksploatacji. Nie ma nawet możliwości, żeby zrobić tam bajpas, który pozwoliłby na objazd. Będę prosiła za chwilę państwa z Żuław na spotkanie. Musimy ustalić z państwem termin spotkania bo mamy dwa terminy proponowane zamknięcia mostu na Motławie. Myśmy chcieli, żeby to był czerwiec, lipiec, sierpień przyszłego roku, ze względu na komunikację gminną. Zapaliła nam się czerwona lampka, że jeżeli się troszeczkę przesunie, a poza tym żniwa mogą się zacząć w sierpniu. Znowu teraz wyłączenie tego mostu w tym momencie może być niezwykle trudną rzeczą, a jak się przesunie termin realizacji będzie problem. Należy zakładać, że nie skończą co do dnia. Wówczas wejdziemy jeszcze we wrzesień. Druga propozycja jest, taka aby zamknąć ten most już teraz od końca listopada, grudzień, styczeń, luty, marzec, prawie do kwietnia. Musimy się spotkać i przedyskutować, która wersja jest dla nas lepsza. Też już przeliczyliśmy koszty związane z objazdem autobusów. Sprawa jest naprawdę bardzo skomplikowana, ale sądzę, że poradzimy sobie wspólnie.

Panie radny, tę wiatę do Łędowna my przeniesiemy, będziemy likwidowali jedną z wiat w Rotmance, która jest niepotrzebna i tam przeniesiemy. Kwestia jest tylko znalezienia wykonawcy. Z wykonawcami drogi państwo jest w tej chwili po prostu gorzej niż źle.

Rów odmulenie ul. Krótka. Proszę państwa jeśli macie jeszcze państwo na swoim terenie takie kawałki rowów, które waszym zdaniem należałoby poprawić ich stan, a przypuszczacie, że są to gminne. Po prostu proszę nas poinformować. To my jeszcze mamy pieniądze na roboty melioracyjne i pamiętajcie państwo, że mamy spółkę, która też w naszym imieniu zajmuje się tym. Będziemy natychmiast reagowali na wszystkie państwa sygnały. Tylko sprawdzimy zawsze własność. Ten rów przy ul. Krótkiej zaraz będziemy rozmawiać o szczegółach.

Szanowni Państwo jeśli chodzi o PKP, przyjechał pan dyrektor, przedstawił się, że od dzisiaj on tutaj będzie realizował te wszystkie zaszłości, zaniedbania. Będziemy na bieżąco się z nimi spotykali. Zobaczymy jak szybko się zabrają za tą przepompownię wód opadowych w Łęgowie. Intencje są bardzo dobre. W związku z tym będziemy w kontakcie z państwem i będziemy z państwem to konsultować.

Drzewo na ul. Przemysłowej - ja to jeszcze raz sprawdzę. Na drzewa robiliśmy dodatkowy przetarg, tych drzew do wycięcia mamy bardzo dużo, po wicherze szczególnie. Natomiast jeżeli to jest działka prywatna, to panie sołtysie porozmawiamy też. Musimy wezwać najpierw właściciela, żeby sam we własnym zakresie obciął. Jak nie obetnie wtedy możemy ewentualnie działać, ale musimy tą

procedurę zachować, żebyśmy się nie spotkali ponownie w sądzie. Dzisiaj z byle powodu to nam grozi. Kałuża pod wiaduktem omówimy w trakcie rozmowy z panem dyrektorem Lewińskim.

Proszę państwa w tej chwili komisja przeszła przez uprawy warzyw. Za chwilę ruszamy z kolejną komisją. Takie były wytyczne od wojewody. W pierwszej kolejności warzywa, a zboża to jeszcze chwilę ponieważ teoretycznie zboża można zebrać. Druga komisja zaraz ruszy w teren i na pewno będziemy wszystko szacowali.

Pytania o ostrzeżenia. To, że my teraz państwu wysłaliśmy ostrzeżenie jest to wynikiem tego, że my wreszcie takie ostrzeżenie dostaliśmy. Był taki zwyczaj jeszcze sprzed dwóch lat, że przychodziły komunikaty do gminy. Dostawaliśmy i mailem i faxem. Potem zrobiło się słabo z tymi informacjami. Teraz ta nawałnica spowodowała, że wrócono do tego bardzo dobrego zwyczaju. Będziemy próbowali uruchomić taki mechanizm. Ja porozmawiam tu z panami od nas z gminy w jaki to sposób zrobić, żeby można było wysyłać te smsy. Także w sytuacjach wyjątkowych używamy naszych syren.

**Pani Radna Weronika Chmielowiec** – Może wykorzystajmy tą aplikację, którą mamy do wywozu śmieci. Coraz więcej osób ją ma i tam na pewno jest taka opcja, że mogłyby przychodzić komunikat.

**Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak** – Mamy dużo takich instrumentów. Poza tym też jest taka zakładka na naszej stronie, że jak chcesz być zawiadamiany to zgłoś się. Możemy maila wysłać do osób, które będą chętne. Spróbujemy to wdrożyć.

Pani sołtys Bielecka - wystąpimy z zapytaniem do okolicznych skupów. Jak to się dzieje. Wprawdzie już na szczęście nie brakuje sznurka do snopowiązałek i wody mineralnej, ale z kolei skupy zamknięte.

## VIII. Wolne wnioski.

**Pan Radny Krzysztof Paško** - Mieliśmy wrócić do sprawy, o której komunikował sołtys z Mokrego Dworu.

**Pani Radna Magdalena Migowska** – Przejrzałam informacje umieszczone na tej stronie, o której mówił pan Zbroiński. Treści są momentami szokujące. Z mojego punktu widzenia jako radna muszę powiedzieć, nie personalnie. One dotyczą mnie, ale my jako Rada podejmujemy decyzje w formie uchwały jeżeli chodzi o różne inwestycje, które były tam przytaczane. Działania, które później powierzamy w wykonanie pani Wójt. Chciałam zapytać, może pana radcę jakie są możliwości prawne? Jakie są narzędzia do tego, żeby poznać personalia administratora tej strony i ewentualnie później podjąć czynności prawne związane z pociągnięciem go odpowiedzialności za informacje, które tam składa?

**Pan Radca Prawny Robert Dargiewicz** - Nie mogę teraz odpowiedzieć na to pytanie.

**Pan sołtys Wiesław Zbroiński** - Jeśli tutaj jest napisane, że zrobiliście spęd za gminne pieniądze. Wy uchwałą Rady Gminy przekazaliście na spęd w Łęgowie 50 tyś. To coś tu jest nie tak. Ja nie uczestniczyłem w spędach. Dzieci, które tam były nie były spędzone. One przyszły z przyjemnością, żeby zobaczyć Kubę Błaszczkowskiego.

**Pani Radna Krystyna Białek** - Może upoważnijmy naszego przewodniczącego Rady do reprezentowania nas w tej sprawie.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** – Jeśli uzyskam takie upoważnienie od Rady na pewno wystąpię do właściwych organów o ustalenie osoby, która dokonała tych wpisów. Pewnie nie tylko tego wpisu, ale również innych

wpisów. Myślę, że ta osoba znajduje się w świecie jakiejś iluzji i bajek ponieważ używa tam różnych bajecznych określeń. Nie wiem czy to jest jakaś osoba dorosła czy dziecko, ale bez ustalenia tego nie dowiemy się. Dlatego jeżeli będzie takie upoważnienie od Rady ja wystąpię o ustalenie osoby, która dokonuje tych wpisów. Później podejmiemy dalsze działania. Ponieważ nie może tak być.

**Pan Radca Prawny Robert Dargiewicz** - Nie trzeba głosować.

**Pani wiceprzewodnicząca Małgorzata Osowska** – Składam oficjalny wniosek.

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** – Kto z państwa radnych jest za tym, żeby upoważnić przewodniczącego Rady do wystąpienia o ustalenie osoby, która dokonała tego wpisu obrażającego całą Radę i Wójta?

**W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 18 radnych) za przyjęciem głosowało 18 osób, Rada Gminy jednogłośnie przyjęła wniosek.**

#### **IX. Zakończenie sesji Rady Gminy.**

**Pan Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski** – W wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XXXIV Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VII Kadencji została zakończona.

Sesja Rady Gminy została zakończona o godz.11.28.

Protokołowała : Joanna Szczepaniak

Protokół został przyjęty na XXXV Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański w dniu 23 października 2017 r.